

- ✓ 1. Bolszewizm przeciw Polsce i Europie. Od Berlina do Berlinga. Polacy! W r. 1920 zamiary Rosji sowieckiej... b.r.
- ✓ 2. Bracia - rocznica! 23 lata temu chmary oberwańców sowieckich... Obóz Narodowy. /1943/.
- ✓ 3. Do kołchozów zapędzić się nie damy! W obliczu bliskiej klęski Niemiec.b.r. s.4.
- ✓ 4. Do ludności m. st. Warszawy. Komitet Organizacji Niepodległościowych. Instrukcja dla ludności Stolicy. Warszawa, 21.VIII.1944.
- ✓ 5. Kobiety Polki! Druga wojna światowa dobiega końca. b.r.
- ✓ 6. Do Społeczeństwa Polskiego Ziemi Czerwieńskiej. Rada Okręgowa Komitetu Organizacji Niepodległościowych. Lwów, 12.I.1944 /powielane/.
- ✓ 7. List z lasu. Kochany Stryjku. Stach. b.r.
- ✓ 8. J.P. Mordercy Polski! - Piłsudczycy. b.r.
- ✓ 9. O polskiej armii. Według zasad ustrojowych... K.W.P. b.r. /powielane/.
- ✓ 10. Odezwa premiera St. Mikołajczyka do Obywateli Rzeczypospolitej. /powiel
- ✓ 11. Orędzie Reesvelta: Polacy! Prezydent St. Zjedn. N.S.Z. b.r.
- ✓ 12. Polacy! Po wszystkich klęskach i męczarniach... Rada Jedn. Nar. b.r.
- ✓ 13. Precz z faszyzmem! Ludu pracujący miast i wsi. b.r.
- ✓ 14. Robotniku! Czy wiesz o co toczy się obecna wojna? b.r. s.4.
- ✓ 15. Redacy! Otrzegamy!... amarzec 1944.
- ✓ 16. Redacy. Wojna zbliża się ku końcowi... Antykomunistyczny Komitet Spo-
łeczny. b.m. Styczeń 1944.
- ✓ 17. Narodowe Siły Zbrojne Dowództwo L. 18/44. Rozkaz ogólny Nr. 3. Żegota
Dowódca Narodowych Sił Zbrojnych. M.p. 15.I.1944.
- ✓ 18. Świadectwa hańby 20 wieku. Listy z Kazakstanu. b.r. s.4.
- ✓ 19. Święta Bożego Narpdzenia 1943. Polacy! Nar.-chrześcijański Związek
Walki. b.r.
- ✓ 20. Żołnierze Sił Zbrojnych w Kraju. Bór. 12.I.1944 r.
- ✓ 21. Do polskiej inteligencji pracującej! b.r. s. 4.

ROBOTNIKU!

Czy wiesz o co toczy się obecna wojna?

Jest to śmiertelna rozgrywka między dyktaturą a demokracją.

Dyktatura — to Twoja niewola! To niewola Twoich dzieci!

Demokracja — to wolność życia dla wszystkich.

Dyktatura — to nie tylko hitlerowskie Niemcy i Włochy Mussoliniego. Dyktatura — to również krwawe rządy partyjnej klikii w Rosji, to jedynowładztwo Stalina, który na wzór dawnych carów Moskwy uciska rosyjski naród i pragnie swą władzę rozciągnąć na całą Europę.

Celem Rosji jest bolszewizacja świata. Nie ludźmy się — przez współpracę z demokracjami zachodu bolszewicy wcale się nie zmienili.

ROBOTNIKU!

Czy nie słyszysz jak agenci Rosji na terenie Polski obłudnie głoszą — za pieniądze i w interesie Moskwy — hasła równości, wolności i sprawiedliwości społecznej?

Te hasła są kłamstwem!

Takie same hasła głosili agitatorzy bolszewizmu w r. 1917, a cóż z nich pozostało?

Wbrew obietnicom udział klasy robotniczej w rządach Sowietów jest żaden.

Całą Unią Sowietów rządzi partia komunistyczna, sztab dobrze płatnych karierowiczów, wyrosłych na krzywdzie mas, podporządkowanych ślepo swemu wodzowi — Stalinowi.

Adminstracja państwowa jest kierowana bezpośrednio przez osławione NKWD (dawniej GPU) — ludowy komisariat spraw wewnętrznych — będący najbardziej reakcyjnym aparatem rządów dyktatorskich. Na straży tych rządów stoi kolosalna sieć szpiegowska, docierająca wszędzie i wytwarzająca w całym kraju atmosferę strachu i ciągłej obawy przed denuncjacjami.

Władza NKWD jest nieograniczoną.

W Rosji Sowieckiej nie istnieje niezależne sądownictwo ani też prawo obrony przed sądem.

We wszystkich sprawach politycznych orzeka sądownictwo administracyjne. Wyroki nie potrzebują być motywowane.

Wolność, równość i sprawiedliwość społeczna istnieją w Rosji tylko na papierze. W rzeczywistości trwa stan powszechnej niewoli. Stanu tego nie może zmienić rosyjska klasa robotnicza ujarzmiona przez partyjno-biurokratyczną administrację.

Prawo stwarzyszania się, wywalczone krwawymi ofiarami robotników całego świata, bezsporne w Europie od lat 40-tu, w rosyjskim „kraju robotników i chłopów” nie istnieje.

W Rosji nie istnieje szczerłość. Nie istnieje prawo swobody wyznawania swych poglądów. Zakłamanie i fałsz są zasadniczymi cechami obecnych rządów w Sowietach. A tych cech nie zakryją przed chcącymi widzieć ani „stuprocentowe” wybory ani zawsze jednogłosne rezolucje.

Komedia „demokratycznych” wyborów rosyjskich znana jest powszechnie.

Odbywane przy całym akompaniamencie hałaśliwej propagandy, wybory te, nigdy jeszcze nie były w żadnej miejscowości ani wolne, ani demokratyczne. Gdy dany okręg wybrać ma 3 delegatów — wręczane głosującym przez komisję wyborczą kartki zawierają już wydrukowane 3 nazwiska. Wyborcy pozostawia się jedynie funkcję wrzucenia takiej kartki do urny wyborczej. Jeśli znajdzie się ktoś kto nie głosował — znajdzie sporo czasu na przemyślenie swego nieroztropnego czynu w więzieniu.

Zdawaćby się mogło, iż w „kraju robotników i chłopów” praca stanie się czynnikiem nadrzędnym, fundamentem sowieckiego państwa. W rzeczywistości nigdzie poza Niemcami i Japonią, nie istnieje taki wyzysk pracujących, jak w Rosji.

W kraju rządzonym rzekomo przez proletariat praca została zepchnięta do roli jednego z elementów gospodarczych, jak np. surowce lub maszyny.

Sowiecki ustrój totalny, przekreślający wszelką wolność jednostki, przekreślił też wolność pracy. Tylko państwo określa ile i jakich sił potrzeba w danej gałęzi przemysłu w danej miejscowości. Dlatego też w Sowietach wyłączona jest możliwość zmiany pracy, co w warunkach całego cywilizowanego świata nie podlega żadnym ograniczeniom.

Nie każdy wie, że niemiecki system reglamentacji pracy (tak dobrze nam znany terror „arbeitsamtów”) — tak typowy dla ustroju faszystowskiego — jest wiernym skopiowaniem systemu bolszewickiego. W Sowietach bowiem na długo przed hitlerowskim przewrotem istniało już ustawodawstwo absolutnego przymusu pracy oraz powszechny obowiązek posiadania książek pracy (trudowaia kniga), gdzie każde zatrudnienie jest rejestrowane.

Sowieckie związki zawodowe „Profsojuzy” nie mają na celu obrony praw robotnika, a jedynie stoją na straży interesów państwowych.

Warunki pracy są niesłychanie ciężkie.

W sowieckim „raju robotnika i chłopą” za drugim spóźnieniem do pracy obniża się pobory pracownikowi o 20 do 50 %.

za opuszczenie dnia pracy bez świadectwa lekarskiego grozi kara 5 lat ciężkich robót.

za samowolne opuszczenie pracy wysyła się do obozów karnych na Sachalin lub wyspy Sołowieckie, co równoznaczne jest z karą śmierci.

Surowe przepisy o spóźnianiu się przy wyjątkowo ciężkich warunkach komunikacyjnych (głód mieszkaniowy zmusza do szukania mieszkań na dalekich peryferiach) przyczyniają się do tego, iż wielu robotników fabryk dalej położonych zostaje po pracy na terenie fabrycznym śpiąc w szopach, stajniach i zabudowaniach fabrycznych, by następnego ranka nie spóźnić się do pracy.

Dodatkowym czynnikiem ograniczającym osobistą wolność robotnika w Rosji jest tzw. wychowanie polityczne, a więc codzienne przymusowe wykłady bądź w formie partyjnych odczytów, bądź też w formie zebrzań

propagandowych. Trwają one codziennie po zakończeniu pracy przez dwie co najmniej godziny.

Jak przedstawia się sytuacja gospodarcza rosyjskiego robotnika?

Przeciętne zarobki wahają się od 200 do 400 rubli miesięcznie. Zarobki te z trudem wystarczają na pokrycie codziennych potrzeb żywnościowych, ponieważ ceny żywnościowe są bardzo wysokie.

W roku 1940 w Charkowie kilogram chleba białego kosztował 3 ruble, cukru 3 rb, słoniny 20 rb, masła od 24 do 32 rb, kielbasy 30 rb. Podkreślić należy, iż cukru, masła i mydła brakowało stale. Przed sklepami sprzedającymi masło stały już od rana wczesnego kilometrowe kolejki. Można było co prawda niekiedy kupić cukier lub masło poza sklepem, ale wówczas cena wolnorynkowa przekraczała 40 rubli za kilogram cukru i 50 rb. za kg. masła.

Nawet w naszych warunkach okupacyjnych ceny na te produkty w r. 1940 były wielokrotnie niższe.

Stałą plagą robotnika w Sowietach są t. zw. „dobrowolne” ofiary potrącane od pensji na różne organizacje sowieckie j. np. „Ossoawiachim” (nasz LOPP) lub MOPR (pomoc więźniom komunistycznym przebywającym poza Rosją) oraz przymus kupna pożyczek państwowych. Warunki mieszkaniowe robotnika są niesłychanie ciężkie. Brak budownictwa mieszkaniowego doprowadził do tego, iż rodziny robotnicze mieszczą się po kilka w jednym lokalu — używalność kuchni jest wspólna! Ludzie młodzi zamierzający założyć własne ognisko domowe czekają nieraz po kilka lat na t. zw. „order” z „Zyluprawy” (sowieckie biuro kwaterekowe), przynajmniej jakiegokolwiek mieszkania.

Sprawa ubrania siebie i rodziny nie wygląda lepiej. Odzieży jest brak stale. Przed wojną gotowe ubranie kosztowało 300 rb, półbuty — 100 rubli. W tych warunkach robotnik w Sowietach jest stale źle ubrany.

Wszyscy ci, którzy w 1939 r. znaleźli się czasowo na terenach okupowanych przez armię czerwoną pamiętają dobrze zdziwienie funkcjonariuszy sowieckich na widok ubrań Polaków; — u was — mówili — chyba nikt nie pracuje, bo ludzie są zawsze świętecznie ubrani.

W zakutych łbach bolszewików nie może się pomieścić, że odzież do pracy robotnika polskiego może wyglądać lepiej od ich ubrania świętecznego.

Jak z powyższego widzimy terrorystyczna dyktatura Stalina i jego kliki przekształciła w ciągu niewielu lat cały naród rosyjski, a przede wszystkim klasę robotniczą, w tłum bezwolnych niewolników.

Dziś agenci PPR-u na ziemiach polskich pragną i polskie warstwy pracujące nagiąć pod jarzmo rosyjskiej dyktatury. Dyktatury pałki, głodu i najokropniejszej nędzy.

Nie poto piąty rok walczy robotnik polski z okupacją faszyzmu hitlerowskiego, aby cierpieć dalej niewolę i nędzę czerwonego faszyzmu Stalina. Walczymy o wolność i demokrację, walczymy o Niepodległą Polskę społecznie sprawiedliwą. Lud pracujący miast i wsi dobrze wie jak będzie Polskę wewnętrznie budował. Nie potrzebuje fałszywych opiekunów z zewnątrz i precz pędzić ich będzie od siebie.

Wolność polityczna, swoboda myśli i słowa, prawo do stowarzyszenia się, gruntowna poprawa sytuacji materialnej robotnika, szeroka rozbudowa ubezpieczeń społecznych, udział pracowników w kierownictwie zakładów przemysłowych (rady zakładowe), zapewnienie robotnikom odpowiadającego kulturalnym warunkom mieszkania, organizacja wywezasów i urlopów, kształcenie zawodowe i zapewnienie dzieciom robotniczym dostępu do wszystkich zakładów naukowych, rozwój uprawnień związków zawodowych i samorządu pracy, uspołecznienie zakładów pracy — oto najważniejsze zasady, które Wolna Polska wprowadzi w życie.

Los robotnika polskiego związany jest nierozdzielnie z Niepodległością Polski. Każdy, kto godzi w jej wielkość, siłę, całość i niepodległość jest wrogiem robotnika polskiego i niezależnie od tego jakim frazesem maskuje swe istotne cele, działa na szkodę mas pracujących Polski. Takim wrogiem używającym fałszywych haseł jest PPR służąca interesom bolszewickiego faszyzmu i działająca na szkodę Polski.

Robotniku Polski!

Wyboru dokonałeś już dawno. Już w 1905 r. walczyłeś z Rosją o wolność Polski i poprawę własnego losu. Broniłeś Jej przed zalewem bolszewickim w 1920 roku. Od 1939 roku walczysz z terrorem i wyzyskiem hitlerowskim. Walczysz o Polskę Niepodległą i Sprawiedliwą.

Walka Narodu Polskiego, w której od lat czynnie uczestniczysz, zbliża się już szybko do zwycięskiego końca. Tak, jak w walce tej krwawej ofiarne robotnik polski, tak w dziele odbudowy Demokratycznej Polski robotnik będzie miał prawo i obowiązek czynny brać udział. Ale Polskę urządzić będziemy sami. Własnymi, polskimi siłami i w imię potrzeb i interesów własnego Narodu.

Podszeptów zdrajców i judaszowej opieki jurgieltników komunistycznego imperializmu Rosji słuchać nie będziemy. I dlatego robotnik polski ze wzdrgną odnosi się do tanich chwytów propagandowych PPR, obliczonych w swym naiwnym zakłamaniu, na jego naiwność i bezkrytyczność. Robotnik Polski ma dość wyrobienia społeczno-politycznego i trzeźwości, aby mógł pozwolić na manienie go tanim fałszem i złudą szczęścia, którego wyrazem ma być niewola i nędza robotnika w Rosji Sowieckiej

Precz z brunatnym i czerwonym faszyzmem!

Precz ze zdrajcami PPR.

Precz z wyzyskiem świata pracy.

Niech żyje Niepodległa, Demokratyczna i Sprawiedliwa Polska!

Niech żyje Polski Świat Pracy walczący o Wielkość i Wolność Ojczyzny!